



Sygn. akt I PK 97/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 2 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w K.

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt IX Pa (...),

1. oddała skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 21 grudnia 2017 r., sygn. akt IX Pa (...), na skutek apelacji pozwanej E. Sp. z o.o. w C. , zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C.

z 31 lipca 2017 r., sygn. akt V P (...), w ten sposób, że w punkcie 1 zasądzoną tam kwotę 50.700 zł obniżył do kwoty 46.193 zł; w punkcie 2 zasądzoną tam kwotę 2.895 zł obniżył do kwoty 2.670 zł, zaś w pozostałym zakresie apelację pozwanej oddalił.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Powód był zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę zawartej od dnia 15 stycznia 2001 r. na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu początkowo na połowę etatu, a z dniem 25 maja 2004 r. w zadaniowym systemie czasu pracy. Z dniem 31 grudnia 2014 r. strony w drodze porozumienia zmieniły treść poprzedniej umowy, ustalając między innymi wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 16.900 zł brutto, premię uznaniową w wysokości 5.100 zł miesięcznie.

Zgodnie z § 7 umowy pracownik zobowiązał się do powstrzymywania od zajmowania interesami konkurencyjnymi w czasie trwania umowy oraz przez 12 miesięcy po jej zakończeniu. Strony uzgodniły, iż naruszenie zakazu konkurencji może nastąpić przez:

- prowadzenie na terenie kraju interesów konkurencyjnych na własny lub cudzy rachunek;
- uczestnictwo na terenie kraju w organach przedsiębiorstw konkurencyjnych, a także wykonywanie na ich rzecz funkcji doradczych;
- branie udziału w tworzeniu na terenie kraju w organach przedsiębiorstw konkurencyjnych, a także wykonywanie na ich rzecz funkcji doradczych;
- zatrudnienie w przedsiębiorstwach konkurencyjnych działających na terenie kraju, wykonywanie na ich rzecz pracy na podstawie innego tytułu prawnego (§ 8 umowy), przy czym zgodnie z ustaleniem stron nie traktowano podjęcia przez pracownika powyższych działań jako naruszenia zakazu konkurencji, jeżeli pracownik uzyskał uprzednią pisemną zgodę Rady Nadzorczej na podjęcie działalności konkurencyjnej (§ 7 pkt 3 umowy).

Przedmiotem działalności pozwanej spółki jest handel i usługi, sprzedaż materiałów elektrotechnicznych i elektroenergetycznych hurtowo i detalicznie, świadczenie usług elektromontażowych i elektroinstalacyjnych, realizacja kompleksowych zadań wykonawczych pod klucz, świadczenie usług hotelarskich w obiekcie P. w U.. Pozwana zawierała umowy z podmiotami gospodarczymi w

szczegółności z zakresu górnictwa węgla kamiennego.

Powód od 2006 r. był członkiem (...) Towarzystwa Sportowego działającego jako stowarzyszenie. Został jego wiceprezesem, a następnie prezesem. W 2010 r. powstała spółka S. ze 100% udziałem (...) Towarzystwa Sportowego. Powód został powołany do rady nadzorczej tej spółki. O tym fakcie powód poinformował m.in. M. D. – członka zarządu pozwanej oraz członka rady nadzorczej R. A. . S. sp. z o.o. zajmowała się prowadzeniem m.in. zajazdu sportowego mieszczącego się w K. przy ul. C.. W tym samym budynku przy ul. C. mieściło się C., którego udziałowcem był prezes Rady Nadzorczej pozwanej R. A.. Na terenie zajazdu sportowego przy ul. C. znajdowały się ulotki reklamujące ośrodek pozwanej – P. w U.. O umieszczanie tych reklam zabiegał powód. Ekspozycja reklam pozwanej na terenie spółki S. sp. z o.o. była nieodpłatna. Z kolei na terenie obiektu pozwanej w U. nie reklamowano zajazdu spółki S. sp. z o.o., mieszczącego się w K. przy ul. C. . Na terenie zajazdu przy ul. C. znajdowała się reklama pozwanej.

Zajazd sportowy spółki S. sp. z o.o. przy ul. C. w K. miał niższy standard niż obiekt pozwanej w U., który był przeznaczony do aktywnego i dłuższego wypoczynku. Zajazd przy ul. C. jest to ośrodek miejski głównie dla młodzieży, a także dla osób na krótsze pobyty. W zajeździe tym organizowane są także konferencje i szkolenia, z których także korzystała pozwana. O zaangażowaniu powoda w działanie spółki S. sp. z o.o. wiedział R. A., uczestniczył on w spotkaniach towarzyskich, podczas których omawiano sprawy związane z działalnością spółki S. sp. z o.o. i pozwanej. Wiedział on o członkostwie powoda w radzie nadzorczej spółki S. sp. z o.o. W obiekcie pozwanej w U. przeważa klient na dłuższe pobyty.

W pierwszym kwartale 2015 r. powód poinformował R. A. i M. D. o tworzeniu się spółki E. S.A., która w przedmiocie swojej działalności planowała montaż i sprzedaż tramwajów, a powodowi zaproponowano członkostwo w radzie nadzorczej tej spółki. Powód spotykał się z przewodniczącym Rady Nadzorczej pozwanej, przedstawiał mu plany dotyczące bieżących działań gospodarczych oraz plany perspektywiczne. W spotkaniach tych uczestniczyła członek zarządu M. D.. Spółka E. S.A. została powołana wraz z grupą E. na Ukrainie. Jest to grupa kapitałowa F.. Celem powołania spółki E. S.A. była sprzedaż tramwajów partnera

ukraińskiego na terytorium Polski. Z uwagi na długie procesy przetargów nie sprzedano do tej pory żadnego tramwaju.

Powód otrzymał zapewnienie od prezesa grupy F., że w przypadku uruchomienia montażu tramwajów, pozwana będzie dostarczała wiązki elektryczne lub inne wyposażenie elektryczne. Z inicjatywy powoda doszło do sprzedaży urządzeń elektrycznych spółce E. S.A. Spółka E. S.A. nie zajmowała się i nie zajmuje się naprawą i konserwacją urządzeń elektrycznych.

Na udział w radach nadzorczych spółek S. sp. z o.o. i E. S.A. powód nie miał pisemnej zgody członków rady nadzorczej pozwanej. Powód uważał, że działalność tych spółek nie jest konkurencyjna w stosunku do działalności pozwanej. W ramach spółki E. S.A. powód zabiegał o rozwinięcie współpracy między pozwaną a grupą F.. Powód poszukiwał nowych rynków zbytu dla pozwanej z uwagi na trudną sytuację gospodarczą, zwłaszcza w sektorze górnictwa węgla kamiennego, w którym pozwana miała największy swój udział.

Oświadczeniem woli z 13 lipca 2016 r. powód zrezygnował z dniem 31 sierpnia 2016 r. z funkcji członka zarządu pozwanej, a następnie pismem z 29 lipca 2016 r. wypowiedział umowę o pracę.

W dniu 8 sierpnia 2016 r. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej pozwanej, w którym uczestniczył powód oraz dwaj wiceprezesi: R. A. i M. Ż.. Uchwałą rady nadzorczej z 8 sierpnia 2016 r. powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki.

Do rozmów z powodem zostali wytypowani R. A. i G. Z., którzy zaproponowali powodowi porozumienie w zakresie możliwości dalszej współpracy. Powód nie przyjął tego porozumienia ze względu na jego warunki. W porozumieniu proponowano mianowicie powodowi świadczenie pracy nieodpłatnie, doprowadzenie do zawarcia dwóch kontraktów i obarczenie rygiorem w razie niewykonywania pracy lub niezawarcia kontraktów kary umownej w wysokości 5 000 000 zł.

Po odmowie zawarcia porozumienia doręczono powodowi oświadczenie woli z 8 sierpnia 2016 r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Przyczynę rozwiązania umowy stanowiło naruszenie przez powoda zakazu konkurencji

określonego w umowie o pracę. Pracodawca wskazał, że powód obecnie pełni funkcję członka rady nadzorczej w spółce E. S.A. zajmującej się naprawą i konserwacją urządzeń elektrycznych oraz członka rady nadzorczej w spółce S. sp. z o.o. zajmującej się działalnością hotelarską. W związku z tym powód naruszył zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi oraz zakaz brania udziału w spółce konkurencyjnej, o których to zakazach mowa w artykule 211 k.s.h. Działalność powoda w tych spółkach uniemożliwiała mu prawidłowe pełnienie funkcji prezesa zarządu, co doprowadziło do braku wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze 2016 r. Oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę zostało podpisane przez wiceprezesa zarządu M. Ż. oraz prokurenta M. F. .

O fakcie uczestnictwa powoda w radach nadzorczych spółek S. sp. z o.o. i E. S.A. R. A. i M. Ż. dowiedzieli się po przeanalizowaniu wpisów do KRS tych spółek, co miało miejsce po złożeniu przez powoda wypowiedzenia.

W połowie sierpnia 2016 r. powód zrezygnował z udziału w radzie nadzorczej spółki E. S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w C. uznał roszczenie za uzasadnione i wyrokiem z 31 lipca 2017 r., sygn. akt V P (...) uwzględnił powództwo w całości.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu naruszenie: art. 52 § 2 k.p., art. 3¹ § 1 k.p., art. 201 § 1 k.s.h. oraz art. 210 § 1 k.s.h.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 211 k.s.h. oraz art. 60 k.p.

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanej Sąd Okręgowy stwierdził, że zasługiwała ona na uwzględnienie jedynie w zakresie zarzutu naruszenia art. 60 k.p., zaś wyrok Sądu Rejonowego był słuszny co do zasady.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy podniósł, że zarzuty podniesione przez pozwaną nie zawierają żadnej argumentacji ani przytoczenia okoliczności, które mogłyby zmienić ocenę wnioskowania Sądu Rejonowego, wnioskowanie to bowiem nie uchybia zasadom wyrażonym w art. 233 k.p.c., zaś samo subiektywne przeświadczenie strony pozwanej o innej niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji wadze poszczególnych faktów i dowodów, a także odmienna ich ocena, nie są

wystarczającymi argumentami dla uznania wnioskowania Sądu pierwszej instancji za nieprawidłowe.

Sąd Okręgowy, oceniając zeznania poszczególnych świadków uznał, że z zeznań świadka M. D., ale także innych świadków (J. B. D. B. w sposób jednoznaczny wynika, że pozwana (członkowie jej zarządu) miała świadomość, że powód pełni funkcję członka rady nadzorczej w S. sp. z o.o., zaś wcześniej był prezesem zarządu (...) Towarzystwa Sportowego, które to podmioty prowadziły ten sam zajazd sportowy w K.. Pozwana miała też świadomość, że powód pełni także funkcję członka rady nadzorczej w E. S.A. Sąd drugiej instancji wziął również pod rozwagę, że fakt pełnienia przez powoda funkcji członka rad nadzorczych tych spółek był ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym i ogłoszony w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Krajowy Rejestr Sądowy jest jawny i ogólnodostępny.

Sąd drugiej instancji zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że powód swoim zachowaniem naruszył zakaz konkurencji wynikający z zawartej umowy, bowiem nie uzyskał pisemnej zgody pozwanej na podjęcie zatrudnienia we wspomnianych spółkach, jednak zachowanie powoda nie miało, w ocenie Sądu odwoławczego, znamion ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Przy ocenie stopnia winy powoda trudno mówić, że pozwana konkurowała w zakresie usług hotelarskich ze spółką S. sp. z o.o. zważywszy na zasadniczo odmienny charakter i standard ośrodków w K. i w U.. Nadto z ustaleń w sprawie wynikało, że spółka S. sp. z o.o. reklamowała usługi pozwanej.

W odniesieniu do członkostwa powoda w radzie nadzorczej spółki E. S.A. trzeba mieć na względzie, że spółka ta rozpoczynała swoją działalność i w tym przypadku nie wykazano, że powód swoim działaniem naruszył w sposób ciężki obowiązki pracownicze. Formalnie nie powinien być członkiem rady nadzorczej tej spółki, ale sam fakt, że członkiem tej rady nadzorczej był, nie przesądza o stopniu winy powoda. Co więcej, to zawinienie (stopień zawinienia) obniża fakt, że z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż o członkostwie powoda w radzie nadzorczej innej spółki wiedzano w zarządzie spółki pozwanej. Ta okoliczność wynika m.in. z zeznań członka zarządu pozwanej spółki – M. D..

Dokonane w sprawie ustalenia dowodzą, zdaniem Sądu Okręgowego, że rzeczywistą przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1

pkt 1 k.p. nie była działalność konkurencyjna, lecz wypowiedzenie przez powoda umowy o pracę. Świadczy o tym w szczególności uczyniona powodowi propozycja zatrudnienia, w której oferowano mu wykonywanie pracy nieodpłatnie, w ramach której powód miał zawrzeć pewne kontrakty, pod rygorem zapłacenia kary umownej w wysokości 5 milionów złotych. W ocenie Sądu Okręgowego dowodziło to, że strona pozwana chciała się „zrewanżować” powodowi za to, że wypowiedział umowę o pracę i niejako dopiero w tym momencie wykorzystać fakt, iż powód naruszył zakaz konkurencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe okoliczności potwierdzają nierzeczywistą przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazaną w piśmie rozwiązującym umowę o pracę.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że w sprawie brak jest przesłanek ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, co w rezultacie przesądza o zasadności powództwa.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację pozwanej tylko w zakresie dotyczącym wysokości zasądanego świadczenia, mając na względzie, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy pracę bez wypowiedzenia zostało złożone powodowi w dniu 8 sierpnia 2016 r., tj. w okresie biegnącego wypowiedzenia. Zgodnie z art. 60 k.p. jeżeli pracodawca rozwiązał umowę o pracę w okresie wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas do upływu okresu wypowiedzenia. W tej sytuacji należne powodowi odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za trzy miesiące należało pomniejszyć o wynagrodzenie za osiem dni sierpnia, co daje kwotę 46.193 zł (50.700 zł – 4.507 zł).

Powyższy wyrok zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana w części, co do punktu 2 i 3 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi pełnomocnik pozwanej zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., polegające na braku rozpoznania przez Sąd drugiej instancji zarzutów nr 3, 4, 5, 6 oraz 7 podniesionych w apelacji oraz sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób, który uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej, ponieważ uzasadnienie

wyroku nie zawiera odniesienia się do wskazanych zarzutów apelacyjnych;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 211 k.s.h., polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu przez uznanie, że naruszenie przez powoda zakazu konkurencji nie stanowiło ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, mimo że dla prezesa zarządu zakaz konkurencji ma szerszy zakres niż dla zwykłego pracownika;

3) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., polegające na braku dokonania ustaleń faktycznych przez Sąd drugiej instancji oraz braku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w punkcie 2 oraz w punkcie 3 oraz przekazanie sprawy w zakresie uchylonym Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania;

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3) orzeczenie przez sąd drugiej instancji o zwrocie na rzecz pozwanej od powoda zapłaconego na podstawie wyroku Sądu pierwszej i drugiej instancji świadczenia w kwocie 48.983,00 zł.

Strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o:

1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowej przesłanki jej przyjęcia określonej przepisem art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.,

a jednocześnie z ostrożności procesowej, wniosła o:

2) oddalenie skargi kasacyjnej,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero stwierdzenie, że postępowanie zostało w niniejszej sprawie przeprowadzone prawidłowo, pozwoli ocenić zastosowanie przez Sąd prawa materialnego.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w tych wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. Ponieważ postępowanie przed sądem apelacyjnym jest dalszym ciągiem merytorycznego rozpoznania sprawy (art. 382 k.p.c.), to sąd ten powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne oraz w uzasadnieniu swojego orzeczenia zdać szczegółową relację z oceny zgromadzonego materiału i dokonanych ustaleń (art. 328 § 2 k.p.c.), przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugoinstancyjnego (art. 391 § 1 k.p.c.) oraz zarzutów i wniosków apelacyjnych (art. 378 § 1 k.p.c.), a zatem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może usprawiedliwiać podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania wyjątkowo wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636; wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2018 r., IV CSK 106/17; wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., II PK 10/17). Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać

odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 r., II PK 120/17, LEX nr 2488061 i przywołane tam orzeczenia).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący dopatruje się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w tym, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku indywidualnie do każdego z powołanych zarzutów apelacyjnych, zauważyć jednak należy, że poza jednym z zarzutów wszystkie dotyczą naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd pierwszej instancji, przy czym naruszenia te dotyczyły różnych elementów stanu faktycznego i materiału dowodowego zebranego w sprawie. W związku z tym, nie sposób nie dostrzec, że Sąd Okręgowy odniósł się bezpośrednio do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., chociaż uczynił to zbiorczo, nie rozbijając ich na poszczególne zarzuty apelacji, jednocześnie dokonując analizy zeznań świadków, które potwierdzały ustalenia Sądu Rejonowego. Warto przy tym zauważyć, że ponieważ Sąd odwoławczy ocenił, że skarżąca nie przedstawiła jakiejkolwiek argumentacji, która umożliwiałaby przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, a jedynie ograniczyła się do polemiki i przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów, to szczegółowe analizowanie poszczególnych zarzutów pozbawione było sensu i prowadziłoby jedynie do powtarzania tych samych argumentów. W odniesieniu natomiast do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 211 k.s.h., to zauważyć należy, że Sąd drugiej instancji wyjaśnił, dlaczego nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, że zachowanie powoda stanowiło ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, mimo że stanowiło ono naruszenie zakazu konkurencji, jaki na nim ciążył.

Nie okazał się zasadny również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Należy zauważyć, że odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich

elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. W razie podzielenia i przyjęcia przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, zbyteczne jest ponowne ich przytaczanie. W takiej sytuacji wystarczające jest odniesienie się do zarzutów skarżącego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2018 r., V CSK 352/17, LEX nr 2511530). Ponadto, w przypadku gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację drugiej strony, orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów, jeśli taka potrzeba nie wynika z rodzaju zarzutów apelacyjnych. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2018 r., I PK 360/16, LEX nr 2508180). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy obszernie przytoczył ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a następnie wyraźnie stwierdził, że je podziela w całości i przyjmuje za własne. Jednocześnie, jak już wyjaśniono wyżej, Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c., uznając je za niezasadne. W tej sytuacji nie można zgodzić się ze skarżącą, że Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ta bowiem została wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Natomiast faktem jest, że Sąd drugiej instancji nie dokonywał własnych, nowych ustaleń faktycznych, bowiem uznał, że wystarczające są ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które przyjął za własne.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego, należało uznać, że nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 211 k.s.h. Należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji wprost przyznał, że zachowanie powoda stanowiło naruszenie umowy o zakazie konkurencji, zatem fakt szerszego zakresu zakazu konkurencji obowiązującego prezesa zarządu nie ma znaczenia dla oceny zachowania powoda pod kątem jego naruszenia, zwłaszcza że zakres ten został wyraźnie określony w łączącej strony umowie. Słusznie jednak zauważył Sąd Okręgowy, że fakt naruszenia umowy o zakazie konkurencji nie oznaczał

automatycznie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, bowiem należało wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy. Nie da się zatem pominąć, że powód, w ramach działalności w spółkach S. sp. z o.o. oraz E. S.A., starał się działać na rzecz pozwanej spółki, m.in. dążąc do reklamowania usług pozwanej w ośrodku należącym do spółki S. sp. z o.o., jak również dążąc do zawarcia umów na dostawę produktów dystrybuowanych przez pozwaną dla spółki E. S.A. Należało również wziąć pod uwagę, że jak wynika z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie, członkowie organów zarządzających pozwaną spółką wiedzieli już wcześniej o fakcie uczestnictwa powoda w organach dwóch wymienionych spółek. Z tego względu należało uznać stanowisko Sądu drugiej instancji, że powód nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, za prawidłowe.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego wydano na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).